

Sygn. akt *XVII AmC 2276/12*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Łabuda

Protokolant: Andrzej Tracz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 marca 2013 r. w Warszawie sprawy

z powództwa (...)w P.

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"Organizator konkursu nie ponosi odpowiedzialności za usługi świadczone przez pocztę kurierską."
"Odpowiedzialność Organizatora wobec danego Uczestnika nie przekroczy wartości nagrody" ;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych;

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Warszawie, tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony, kwotę 600 (sześćset) złotych;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSO Jacek Łabuda

Sygn. akt *XVII AmC 2276/12*

UZASADNIENIE

I. Pozwem z dnia 27 marca 2012 roku powód - (...) z siedzibą w P. - w sprawie o sygn. akt *XVII AmC 2276/12* domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

"Organizator konkursu nie ponosi odpowiedzialności za usługi świadczone przez pocztę kurierską"

zawartego w pkt 31 wzorca umowy zatytułowanego "Regulamin Konkursu (...)", którym posługuje się pozwany – (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu wedle norm przypisanych.

Zarzucał, że żądanie pozwu nie nawiązuje do wprowadzonego do obrotu wzorca umowy, bowiem zawarte w powołanym dokumencie oświadczenie pozwanego ma charakter jednostronny i stanowi przyrzeczenie publiczne, a tym samym nie podlega kontroli w toku postępowania o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone.

Niezależnie od powyższego pozwany zaprzeczył, jakoby postanowienie to naruszało dobre obyczaje i interesy konsumentów w sposób rażący. Nadto pozwany podniósł, że jako podmiot nietrudniący się działalnością pocztową nie może odpowiadać za usługi świadczone przez pocztę, a odpowiedzialność za niedostarczenie bądź nienależyte dostarczenie przesyłki spoczywa na podmiocie który jako profesjonalista zajmuje się usługami spedycji w ramach swojego przedsiębiorstwa.

II. Pozwem z dnia 27 marca 2012 roku powód - (...) z siedzibą w P. - w sprawie o sygn. akt **XVII AmC 2277/12** domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

"Odpowiedzialność Organizatora wobec danego Uczestnika nie przekroczy wartości Nagrody"

zawartego w pkt 36 wzorca umowy zatytułowanego "Regulamin Konkursu (...)", którym posługuje się pozwany – (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Pozwany domagał się odrzucenia, a w wypadku nieuwzględnienia ewentualnie oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu wedle norm przypisanych.

Zarzucał, że żądanie pozwu nie nawiązuje do wprowadzonego do obrotu wzorca umowy, bowiem zawarte w powołanym dokumencie oświadczenie pozwanego ma charakter jednostronny i stanowi przyrzeczenie publiczne, a tym samym nie podlega kontroli w toku postępowania o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone.

Pozwany wniósł o odrzucenie pozwu podnosząc przy tym, iż klauzula o podobnym brzmieniu znajduje się już w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod numerem wpisu (...) i jako taka zgodnie z art. 479[43] wywołuje skutek erga omnes. W związku z czym powaga rzeczy osądzonej wyłącza możliwość ponownego wytoczenia powództwa w tej samej przedmiotowo sprawie nawet przez osoby nie biorące do tej pory udziału w postępowaniu, w którym wydano wyrok.

Niezależnie od powyższego pozwany zaprzeczył, jakoby postanowienie to naruszało dobre obyczaje i interesy konsumentów w sposób rażący. Podnosi, że postanowienie nie narusza równowagi stron w sposób niekorzystny dla konsumenta, a zapis nie ma charakteru normatywnego, lecz jedynie informacyjny i w żaden sposób nie ogranicza odpowiedzialności pozwanego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w dniach od 19 stycznia 2012 roku do 7 marca 2012 roku zorganizował konkurs, którego zasady zostały określone w regulaminie o nazwie „Regulamin Konkursu (...)” zawierającym zakwestionowane postanowienia o treści, do którego odwołują się żądania pozwów tj.:

1. "Organizator konkursu nie ponosi odpowiedzialności za usługi świadczone przez pocztę kurierską"

2. "Odpowiedzialność Organizatora wobec danego Uczestnika nie przekroczy wartości Nagrody"

W konkursie mogli wziąć udział konsumenci, którzy w okresie trwania konkursu odwiedzą dowolny ze sklepów sieci (...) na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, dokonają zakupu jednego z wymienionych przez pozwanego produktów promocyjnych potwierdzonego paragonem oraz wyślą wraz z paragonem i Rysunkiem Konkursowym na adres pozwanego prawidłowo i czytelnie wypełniony Kupon Konkursowy. Konkurs polegał na wyłonieniu pięćdziesięciu najlepszych prac rysunkowych obrazujących ulubioną postać Disney'a wymyślonych przez uczestników konkursu. Nagrodzonych miało zostać pięćdziesiąt prac rysunkowych, uznanych przez Komisję Konkursową za najlepsze, nagrodami w postaci plecaków Disney'a ze smakołykami (...). Wybór Laureatów Konkursu miał nastąpić do dnia 25 marca 2012 roku po czym w ciągu dwóch dni roboczych od dnia rozstrzygnięcia konkursu pozwany miał zawiadomić Laureatów o wynikach Konkursu. Powiadomiony Uczestnik – Laureat miał otrzymać nagrodę od pozwanego za pośrednictwem renomowanej poczty kurierskiej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o twierdzenia stron zawarte w przedłożonych przez nie pismach procesowych oraz dokumenty złożone do akt sprawy, w szczególności załączonego do pozwu Regulaminu Konkursu (k. 7-10).

Powyższe okoliczności były między stronami bezsporne. Pozwany nie zaprzeczył prawdziwości wzorca, ani treści kwestionowanego pozwem zapisu. Art. 230 kpc stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął zatem wzajemnie niekwestionowane twierdzenia stron kierując się zasadą wyrażoną w art. 230 kpc.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

Sąd postanowił połączyć do wspólnego rozpoznania i wyrokowania sprawę o sygnaturze XVII AmC 2276/12 wraz ze sprawą o sygnaturze XVII AmC 2277/12 w trybie art. 219 kpc uznając, iż z punktu widzenia ekonomii procesowej było to celowe z uwagi na podobieństwo argumentacji w każdej z rozpatrywanych spraw oraz sprawę prowadzić w dalszym ciągu pod sygnaturą XVII AmC 2276/12. Zgodnie ze w/w przepisem, Sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw toczących się przed nim w celu ich łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia, jeżeli są one ze sobą w związku lub mogły być objęte jednym pozwem.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ponieważ powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione przed 3 maja 2012 roku tj. przed zmianą przepisów kodeksu postępowania cywilnego, zastosowanie w niniejszej sprawie miały przepisy kpc obowiązujące w dacie wniesienia pozwu.

Spór pomiędzy stronami dotyczył tego, czy omawiany dokument stanowi wzorzec umowy w rozumieniu art. 384 kc, oraz – niezależnie od tego – czy przedmiotowe postanowienie ma charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Za całkowicie nietrafną sąd uznał argumentację pozwanego dotyczącą jednostronnego charakteru stosunku prawnego powstającego między nim, a konsumentami, a tym samym nieuznawanie przedmiotowego regulaminu jako wzoru umownego. Przede wszystkim nie ma on charakteru przyrzeczenia publicznego. Pozwany oferuje nagrodzenie pięćdziesięciu uczestników konkursu za najlepsze rysunki konkursowe. Warunkami przystąpienia do konkursu było zakupienie promocyjnego produktu, przesłanie rysunku konkursowego oraz wyrażenie zgody na wykorzystywanie i przetwarzanie przez pozwanego danych osobowych uczestnika na potrzeby przeprowadzenia konkursu.

Wobec powyższego, za błędną należy uznać kwalifikację prawną konkursu zaproponowaną przez pozwanego. Regulamin kreuje w istocie ofertę zawarcia umowy zamiany w rozumieniu art. 603 kc, do której to na mocy art. 604 kc stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące sprzedaży. Trudno się w nim dopatrzeć elementów przyrzeczenia publicznego.

W szczególności nie można tu mówić o jednostronności stosunku prawnego, gdyż decydowałaby o niej zbędność oświadczenia woli jednej ze stron oraz zakup określonego towaru. Tymczasem do wzięcia udziału w promocji konieczne jest spełnienie określonych świadczeń i wyrażenie zgody na szereg warunków proponowanych przez pozwanego przedsiębiorcę.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego, wskazać należy, że o jednostronności stosunku prawnego decydowałaby zbędność oświadczenia woli jednej ze stron. Legalną definicję oświadczenia woli zawiera art. 60 kc, zgodnie z którym wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej. Nie można zatem mówić o zbędności oświadczenia woli uczestnika konkursu, gdy do wzięcia w nim udziału konieczne jest wcześniejsze wyrażenie zgody na szereg warunków proponowanych przez przedsiębiorcę, a tym bardziej rejestracja lub spełnienie określonych świadczeń (np. zakup produktu promocyjnego).

W omawianym regulaminie sam pozwany używa sformułowania „zgłoszenia udziału w konkursie dokonuje się poprzez spełnienie wszystkich warunków” i „wyraża zgodę na wykorzystywanie i przetwarzanie przez organizatora jego danych osobowych” (pkt 13 i 42 wzorca). Sformułowanie „wyrazić zgodę” nie może być rozumiane inaczej, niż jako złożenie oświadczeń woli. Przystąpienie do konkursu wymagało zatem złożenia wzajemnie sobie odpowiadających wyraźnych oświadczeń woli pozwanego i uczestnika, co innymi słowy oznacza zawarcie umowy.

Ponadto – stosownie do orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Warszawie, które Sąd orzekający w sprawie niniejszej w pełni podziela – z natury uregulowania przyrzeczenia publicznego wynika, iż chodzi w nim o nieskomplikowaną relację prawną sprowadzającą się do prostego wykonania jednej oznaczonej czynności, za co obiecano nagrodę. Złożony stosunek prawny regulowany kilkoma lub nawet kilkudziesięcioma postanowieniami, nie mieści się w ramach przewidzianej w art. 919 kc i nast. instytucji przyrzeczenia publicznego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2011 roku, sygn. akt VI ACa 282/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 września 2011 roku, sygn. akt VI ACa 284/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 października 2010 roku, sygn. akt VI ACa 231/10; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 października 2010 roku, sygn. akt VI ACa 233/10).

Zgodnie z art. 66 § 1 kc oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy stanowi ofertę, jeżeli określa istotne postanowienia tej umowy. Rozbudowany regulamin, jakim posługiwał się pozwany bez wątplenia te istotne postanowienia określał. Należy zatem stwierdzić, że ogłoszenie konkursu i wprowadzenie do obrotu regulaminu, stanowiło nie tyle przyrzeczenie publiczne, co ofertę zawarcia umowy o udział w konkursie.

Odmienne stanowisko pozwanego w tym zakresie wynika być może z błędnego przyjęcia, że skoro zobowiązania stron z tytułu przystąpienia do konkursu są jednostronne, to jest to jednostronna czynność prawna. Tymczasem pojęcia te dotyczą dwóch różnych aspektów związku obligacyjnego. Czynność jednostronna to taka, która wywiera skutki prawne po złożeniu jednego, oderwanego od innych oświadczenia woli. Jednostronność zobowiązań polega na tym, że tylko jedna strona umowy ma obowiązek świadczyć na rzecz drugiej, bez świadczeń wzajemnych. Jako przykład czynności prawnej dwustronnej, ale jednostronnie zobowiązującej, można wskazać umowę darowizny.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, wskazać należy, że tzw. rozszerzona prawomocność orzeczeń tutejszego Sądu oznacza, że orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a także inne osoby (art. 479[43] w związku z art. 365 kpc). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dn. 7 października 2008 roku (III CZP 80/08) abstrakcyjna kontrola postanowień wzorca umowy dokonywana przez SOKiK nie może prowadzić do generalnego wyłączenia danej klauzuli z obrotu – wydany w toku postępowania wyrok dotyczy postanowienia określonego wzorca, a nie postanowienia w ogóle.

Odmienne interpretacja budzi poważne wątpliwości, gdyż stanowi ograniczenie prawa do obrony, a co za tym idzie realizacji prawa do sądu. W konsekwencji należy uznać, że rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Sąd Najwyższy opowiedział się zatem za przyjęciem, na gruncie art. 479[43] kpc, jednostronnie rozszerzonej prawomocności materialnej orzeczenia, tj. tylko na rzecz wszelkich osób, a nie przeciw wszelkim osobom. Sąd orzekający w tej sprawie w pełni podziela stanowisko wyrażone w powyższej uchwale. Potwierdza je również praktyka orzecznicza Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (por. np. wyrok z dn. 22 sierpnia 2005 roku., sygn. akt XVII AmA 21/05; z dnia 7 marca 2005 roku, sygn. akt XVII AmA 6/04) oraz Sądu Apelacyjnego (por. np. wyrok SA w Warszawie z dnia 10 grudnia 2010 roku, sygn. akt VI ACa 500/10).

Przechodząc kolejno do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, co następuje. Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na zorganizowaniu konkursu i wydaniu nagród.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym, a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny *ex ante* i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na *verba legis*, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywania w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W przypadku zapisu zaskarżonego w sprawie o sygn. **XVII AmC 2276/12** dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania przez niego jednostronnie ustalonego wzorca umowy. Przedstawianie konsumentom do akceptacji warunków umowy zawierających zapisy, kształtujące ich prawa i obowiązki w sposób mniej korzystny niż wynika to z powszechnie obowiązujących przepisów prawa, niewątpliwie przeczy powyższemu. Oczekiwany jest także, by pozwany przedsiębiorca nie przenosił na konsumenta ryzyka związanego z prowadzoną przez niego działalnością

gospodarczą, które w kontekście niniejszej sprawy wiąże się z uprawnieniem do zwolnienia się z odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy przez osoby trzecie, przy pomocy których pozwany wykonuje swoje zobowiązanie. Poprzez zastosowanie pierwszego z kwestionowanych zapisów może dojść do sytuacji, gdy nabywca rzeczy nie otrzyma jej w odpowiednim terminie, bądź otrzyma rzecz z ubytkami, a przedsiębiorca nie poniesie za to odpowiedzialności. Nie może zatem zyskać aprobaty praktyka stosowana przez przedsiębiorcę przewidująca taką możliwość. Świadczy to o woli utrudnienia konsumentowi możliwości dochodzenia swoich usprawiedliwionych roszczeń.

W stosunku do drugiego z kwestionowanych postanowień, zaskarżonego w sprawie o sygn. **XVII AmC 2277/12** oczekiwany jest, by pozwany przedsiębiorca nie ograniczał swojej odpowiedzialności wobec konsumenta uczestniczącego w konkursie do wysokości wartości nagrody konkursowej. Dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca organizujący konkurs zapewnił jego prawidłowy przebieg. Na organizatorze ciąży więc obowiązek dochowania wszelkich procedur umożliwiających realizację świadczenia, co oznacza również ponoszenie przez niego odpowiedzialności, dlatego też nie można jej ograniczać jedynie do wysokości wartości nagrody konkursowej, zwłaszcza gdy takową jest plecak ze słodyczami, który posiada bardzo niską wartość ekonomiczną.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 27 czerwca 2006 roku, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy grożących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres grożących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanych klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 roku, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 11 października 2007 roku, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385[1] §1 kc uzupełniona została listą przykładowych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385[3] kc. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 października 2008 r. (VI ACa 772/08), obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwia wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385[1] §1 kc. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy.

Przedmiotowe postanowienia wzorca umowy wypełniają przesłanki art. 385[1] § 1 zd. 1 kc, w szczególności zaś mieszczą się w hipotezie art. 385[3] pkt 2 kc, zgodnie z którym w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności istotnie ograniczają odpowiedzialność względem konsumenta za nienależyte wykonanie zobowiązania.

Jednym ze świadczeń wynikających z zobowiązania pozwanego na tle umowy jest wydanie towaru nabywcom. Świadczenie pozwanego ma charakter niepieniężny, więc co do zasady – zgodnie z art. 454 § 1 kc – świadczenie to powinno być spełnione w miejscu, gdzie w chwili powstania zobowiązania dłużnik miał siedzibę. Byłby to więc tzw. dług odbiorczy. Niewątpliwie w przypadku sprzedaży konsumenckiej – co do zasady – tak właśnie jest. Nabywca ma obowiązek odebrać towar tam, gdzie jest on sprzedawany.

Omówiona wyżej zasada z art. 454 § 1 kc ma zastosowanie, o ile miejsce spełnienia świadczenia nie jest oznaczone ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Z właściwości wynika, że towar wydawany jest kupującemu dopiero w chwili doręczenia mu go pod wskazany przez niego adres. O ile zupełnie zrozumiałe jest, że nabywca w tradycyjnym sklepie odbiera towar na miejscu, to trudno tego oczekiwać od uczestnika konkursu, któremu pozwany zobowiązuje się wysłać nagrodę poprzez pocztę kurierską. Taka jest właśnie specyfika konkursu, że nagroda jest wysyłana do uczestnika laureata, który staje się nabywcą. Nie może zatem znaleźć zastosowania art. 544 kc, gdyż – przeciwnie do jego hipotezy – miejscem spełnienia świadczenia jest miejsce, gdzie rzecz ma być przesłana przez organizatora konkursu.

Zasady odpowiedzialności za działania osób, którymi przedsiębiorca posługuje się realizując swoje zobowiązanie, uregulowane są w sposób wyważony w przepisach powszechnie obowiązujących, przede wszystkim w art. 474 kc. Zgodnie z tym przepisem dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonuje.

Kwestionowane postanowienie zawęża odpowiedzialność sprzedawcy w sposób nadmierny. Jak wyjaśniono powyżej świadczenie pozwanego jest spełnione w momencie, kiedy konsument otrzyma towar. Niedopuszczalne jest postanowienie wzorca umowy prowadzące do sytuacji, w której z tytułu nieotrzymania lub bardzo późnego otrzymania towaru konsument musiałby dochodzić roszczeń od przedsiębiorcy pocztowego lub innego podmiotu, który przyczynił się do powstania opóźnienia. Z podmiotami takimi nie wiąże konsumenta żaden stosunek umowny. Pociągałoby to za sobą szereg trudności natury praktycznej i prawnej.

To pozwany decyduje, w jaki sposób zorganizowana jest jego działalność i komu zleca poszczególne czynności – nawet jeżeli zapewnia nabywcy pewien wpływ na wybór dostawcy. Dlatego w omawianej sytuacji niedopuszczalne jest wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności za wykonanie zobowiązania ze względu na wadliwe działanie podmiotów świadczących usługi pocztowe.

W kwestii drugiego z zaskarżonych postanowień, które zgodnie z punktem 36 regulaminu konkursu odpowiedzialność Organizatora jest ograniczona względem uczestnika do wysokości wartości nagrody. Zatem w przypadku niewywiązania lub nienależytego wywiązania się z zobowiązania pozwany miałby odpowiadać względem uczestnika tylko do wysokości wartości przysługującej korzyści (nagrody). Uregulowanie takie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadą pełnego odszkodowania wynikającą z treści przepisu art. 361 § 2 kc i realizującą podstawową funkcję społeczną odpowiedzialności cywilnej, jaką jest funkcja kompensacyjna. Zakłada ona, że poniesiony uszczerbek majątkowy powinien zostać w całości wynagrodzony. Jak wynika z zasady pełnej kompensacji celem świadczenia odszkodowawczego powinno być doprowadzenie do takiej sytuacji, jakby zdarzenie wywołujące uszczerbek w ogóle nie wystąpiło. W związku z powyższym nie może mieć miejsca ograniczenie odpowiedzialności pozwanego w zakresie przez niego ustalonym, albowiem rzeczywiście poniesiona przez konsumenta szkoda może przewyższać wartość przysługującej mu nagrody i taką szkodę przedsiębiorca powinien również naprawić w całości. Nadto zaskarżone postanowienie w obecnym kształcie wprowadza konsumentów w błąd co do faktycznego rozmiaru odpowiedzialności pozwanego.

Ograniczenie odpowiedzialności lub wyłączenie odpowiedzialności przedsiębiorcy wobec konsumenta za działania osób z pomocą których wykonuje swoje zobowiązania umowne, prowadzi do przesunięcia na konsumenta ryzyka gospodarczego, które z natury rzeczy obciąża właśnie przedsiębiorcę. Zdaniem Sądu, zaskarżona klauzula narusza zatem podstawowe kategorie prawa zobowiązań w odniesieniu do działalności gospodarczej (zob. Cz. Żuławska [w:] red. G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego, Warszawa 2003, s. 145-146). Pozwany poprzez wprowadzenie przedmiotowych zapisów do wzorca umowy z góry wyłącza swoją odpowiedzialność w związku z wykonywaniem

umowy, którą to wykonuje z pomocą działania osób świadczących dla niego usługi (w tym za jej niewykonanie i nienależyte wykonanie) oraz znacząco organiczna swoją odpowiedzialność. Na tle tej umowy konsument mógłby mieć roszczenia względem pozwanego przedsiębiorcy, zarówno o charakterze pieniężnym, jak i niepieniężnym

Konsument mógłby bowiem dochodzić m. in. roszczeń z tytułu niezgodności towaru (nagrody) z umową, roszczeń w ramach odpowiedzialności deliktowej, roszczeń odszkodowawczych z tytułu wyrządzenia szkody przed produkt (nagrodę). Poprzez kwestionowane postanowienia pozwany wyłączył konsumentowi możliwość dochodzenia swoich praw wynikających z umowy. Ograniczył arbitralnie i w rażący sposób swoją odpowiedzialność nie dając konsumentowi możliwości skorzystania z przysługujących mu praw.

W przekonaniu Sądu oba z zaskarżonych postanowień pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami i stanowią rażące naruszenie interesów konsumentów.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządono na podstawie art. 479[44] kpc.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią adekwatne do nakładu pracy i wykonanych czynności w sprawie, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 18 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.).

SSO Jacek Łabuda